



GAZETA ŁÓDZKA

Wtorek 4 Maja 1915 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 108.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:
Rocznie 6 rubli, półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop.
miesięcznie 50 kopiejek.
Za odosłanie do domów 10 kop. miesięcznie.
Za granicą miesięcznie rubli 1.
Wychodzi codziennie.

Redakcja i administracja—Przejazd № 3, otwarte codz. od 9 do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-tej.
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10 do 11 i od 3—4
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:
Nadesłane na 2 strony i śród tekstu za wiersz lub jego miejsce 50 kop.; reklamy po tekście 15 kop.; nekrologia 20 kop.
Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz.
Każde ogłoszenie najmiej 20 kop.

Ostatnie wiadomości.

Pod Dardanelami.

KONSTANTYNOPOL, 2 maja. (T. B. W.). Według wiarogodnych wiadomości z Dardaneli, z obawy przed skutecznym ogniem baterji tureckich, nieprzyjacielskie okręty wojenne trzymały się wczoraj w dużym oddaleniu i strzelały z dużych odległości.

Wojska nieprzyjacielskie, których okręty wojenne nie mogły ochraniać skutecznie, poniosły od ognia turków duże straty. Wielu rannych opowiada jak nieprzyjaciel w celu zwabienia żołnierzy tureckich rozkazał, aby w rowach strzeleckich głośno odmawiano modlitwę muzułmańską, jak gdyby chciał tem zaznaczyć, że przeciw muzułmanom strzelać nie należy. Ranny żołnierz nieprzyjacielski rzucił paczkę dynamitu na sanitariusza tureckiego, chcąc go podnieść.

Bombardowanie Dunkierki.

LONDYN, 2 maja. (T. B. W.). „Daily News” doniosła wczoraj z Francji północnej:

W czwartek rano Niemcy rozpoczęli silne bombardowanie Dunkierki, które zaczęło się krótko po godzinie 11 a trwało do godz. 3 po południu i później nagle ustało. Więcej niż sześćdziesiąt 30,5 cm. granatów wystrzelono na miasto.

Z początku każdy był zdziwiony, ponieważ nikt nie mógł pojąć, skąd granaty pochodzą. Jeden granat wpadł na koszary i zdruzgotał dach. Inne padły w różnych dzielnicach miasta i wyrządziły straszne szkody. 150 osób, przeważnie obywateli, zabito lub raniono. Pospieszono do piwnic, w których pochowały się setki, aż do ustania ostrzeliwania. Dziś rano przybyło do Calais przeszło 2000 zbiegów. Później przybyło więcej.

Wczoraj słychać było wyraźnie daleko na południe na wybrzeżu oddalony grzmot armat i grzechot strzałów.

PARYŻ, 2 maja. (T. B. W.). Na całym froncie nie doniesiono o zmianie.

Pewien dezertjer doniósł nam, że od dwóch miesięcy inżynierowie domu Kruppa, w pewnym skrawku pod Dixmondem, gdzie walki już się nie odbywają, prowadzili roboty instalacyjne, dla działka okrętowego, które może strzelać na bardzo daleką odległość. Działa te bombardowały Dunkierkę, strzelając z odległości 38 km. Podczas ostatniego bombardowania wystrzelono tylko dziewięć granatów. Należy przypuszczać, że dzia-

ła te zostały przez własny ogień uszkodzone, lub też, że nieustanne loty samolotów naszych w tej przestrzeni sprawiły zaprzestanie ich ognia. Z drugiej strony ostrzeliwaliśmy wczoraj południowy fort ufortyfikowanego obozu w Metz.

Niefortunny dreadnought.

BORDEAUX, 2 maja. (Agencja Havasa). Wielki okręt wojenny „Langnedoc”, spuszczone wczoraj znów na wodę. Zostanie on zabrany do doków i tam przygotowany ostatecznie.

Ofiara min.

LONDYN, 2 maja. (T. B. W.) Urząd handlowy ogłasza, że trawler „Stirling” z Grimoby prawdopodobnie natknął się na minę i zatonął z całą załogą.

Zeppelin w Anglii.

AMSTERDAM, 2 maja. „Handelsblad” powtarza za londyńską „Daily Mail” doniesienia z kilku miejscowości hrabstwa Norfolk, według których widziano tam Zeppelin. Bomb nie zrzucono. Biuro Reutera donosi z Londynu: Wczoraj w południe sygnalizowano z wybrzeża Suffolk samolot nieprzyjacielski, Lotnicy angielscy wzbili się w powietrze, aby go odpędzić. Według dalszych doniesień widziano także cztery Zeppelin.

System d-ra Hindheda.

Reforma żywienia się.

III.

W 1 fun. grochu mamy 92 gramy białka, w 2 fun. mięsa 84 gramy, zatem białko w mięsie kosztuje kilka razy drożej niż w pszenicy lub grochu. Możemy je więc z korzyścią zastąpić białkiem roślinnym. Trudniej o tłuszcz, które obecnie są bardzo drogie, zależy więc od ceny, co taniej wypada, czy tłuszcz zwierzęcy, czy roślinny. Te ostatnie są bodaj tańsze, a jak wogóle wszelkie pożywienie roślinne, zdrowsze.

Hindhede, choć nie wegetarianin z zasady, jednak, ze względów ekonomicznych, zbliżył kuchnię swoją bardzo do kuchni jaskiej. Mięso ma zresztą, prócz tego, że jest za drogie, jeszcze i te ujemne strony, że jest pożywieniem jednostronnym (za wyjątkiem bardzo tłustego). Nie zawiera ono wcale węglowodanów i tylko w minimalnej ilości t. zw. sole odżywcze: potasowe, sodowe, wapniowe, magnezowe, żelazowe, które również dla organizmu są potrzebne,

a w roślinnych pokarmach obficie się znajdują.

Możnaby przytoczyć jeszcze nie-jeden zarzut przeciwko używaniu mięsa:

Mięso niegotowane lub niepieczone, a tylko wędzone łatwo może zawierać bakterje tuberkuliczne, zarodki tasiemca, trychiny i t. p. Na korzyść mięsa przemawia jedynie smak, a o gustach, jak wiadomo nie można dyskutować. Zresztą nie tak trudno zmienić swój gust, straciwszy wiarę w siłę pożywną mięsa, bowiem smak i wyobrażenia idą zwykle w parze.

Hindhede wypracował bardzo pouczającą tablicę, t. j. spis artykułów spożywczych z oznaczeniem, ile zawierają: 1) białka, 2) tłuszczów i 3) węglowodanów. Następnie idą rubryki 4) ile kalorii wyda 1 kilogram danego artykułu, 5) cena 1 kilograma w fenigach, i na ostatku 6), ile kalorii otrzymuje się za 1 faniga. Oczywiście to samo można obliczyć na kopiejki.—Ta ostatnia, szósta rubryka jest bardzo ważna, bowiem ukazuje nam ona względną wartość spożywczą danego materiału. Hindhede opracował swoje tablice w czasach, kiedy ceny były normalne; dziś kiedy ceny wielokrotnie przekraczają normę, cyfry te muszą się zmienić. Objaśnię to przykładem: Mąka pszena pyłowa, zawiera 9% białka, 1% tłuszczu i 74% węglowodanów, co daje 3400 kalorii. Jeżeli 1 kilogram mąki kosztował dawniej 16 kop., to za 1 kop. mieliśmy 212 kalorii. Dziś 1 kilogr. mąki kosztuje około 38 kop., zatem za 1 kop. otrzymujemy zaledwie 90 kalorii.

Ponieważ jednak wszystkie artykuły spożywcze prawie równocześnie podrożały, to owa ostatnia, szósta rubryka d-ra Hindhede ukazuje nam i dziś względną wartość spożywczą rozmaitych artykułów w cyfrach porównawczych. Jeżeli n. p. dr. Hindhede podaje w szóstej rubryce dla chleba żytniego cyfrę 80, dla szparagów cyfrę 1.6, znaczy to, że 1 funt chleba daje nam tyle pożywienia, co 50 funtów szparagów, gdyż $50 \times 1.6 = 80$.

Tablice d-ra Hindhede obejmują 139 najrozmaitszych artykułów spożywczych. Książka jego jest to książka kucharska w najlepszym tego słowa znaczeniu. Prócz mnóstwa cennych uwag, jak n. p. „Co gospodyni domu powinna wiedzieć o artykułach spożywczych”, „Oszczędność przy gotowaniu”, „Sztuka jedzenia” i t. p., zawiera ona 286 przepisów przyrządzania różnych potraw, umiejętnie zestawionych pod względem zawartości białka, tłuszczu i węglowodanów, a także i smaku, do którego

jesteśmy przyzwyczajeni. Koszt każdej potrawy (na 6 osób) jest dokładnie obliczony, — dziś oczywiście wypadnie drożej. Rozmaitość ogromna, całymi miesiącami możnaby podług d-ra Hindhede żyć, mając co dzień co innego na obiad. Taniść bajeczna, najtańsza potrawa (na 6 osób) kosztuje 7 fenigów, najdroższa 140 fenigów. Chociażby te ceny przy terażniejszej drożyznie podwoić i potroić, to i tak wypadną one taniej, aniżeli przy dotychczasowym nieumiejętnym dobieraniu artykułów spożywczych.

Z wdzięcznością powinniśmy przyjmując dzieło d-ra Hindhede, który sprawie kuchni dał podstawy naukowe, Toć jedzenie, przyzna to i najzgorzalszy idealista, jest sprawą najważniejszą, bowiem bez jedzenia nie byłoby życia. Prawdą też powiedziała Lucyna Cwierczakowiczowa, że smaczny (a dodajmy i tani) obiad jest podstawą szczęścia domowego.

Franciszek Ender.

Z prasy polskiej.

Prasa warszawska o samorządzie

Teraz dopiero dowiadujemy się, jak przyjęła prasa warszawska nadany Królestwu Polskiemu w święta Wielkanocne samorząd miejski. Sądząc z głosów prasy, ma się wrażenie, że społeczeństwo polskie w Królestwie jest nader rozczarowane tą reformą, a przedewszystkiem cała prasa warszawska zastrzegła się, jakoby samorząd miejski miał coś wspólnego z zapowiedzianymi wielkimi reformami w odezwie wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza. Samorząd miejski prasa traktuje jako zarządzenie, które okazało się koniecznym, ponieważ biurokratyczne zarządy miejskie nie mogły sobie dać rady ze spełnieniem wielkich zadań, które nagle w kraju powstały wskutek wojny i dla których wykonania trzeba było powołać do życia komitety obywatelskie.

Główny organ narodowej demokracji „Gazeta Warszawska”, zamieszcza tylko memoriał informacyjny, a w ocenie ustawy wcale się nie wdaje. „Gazeta Poranna” zadawalnia się uwagą, że zaraz po wojnie Polacy, przynajmniej w dziedzinie gospodarki miejskiej, będą mieli własne władze, które polskiemu społeczeństwu pozwolą samodzielnie stanąć o kwestjach w dziedzinie miejskiego życia gospodarczego.

„Dzień” pisze: „Odezwa głównodowodzącego odnosi się do politycznego życia polskiego narodu w trzech dziedzinach, a użyte w odezwie określenie „samorząd” nie może oznaczać czego innego, jak określenie form bytu politycznego i narodowego całego narodu polskiego, tymczasem rozporządzenie rady ministrów o samorządzie miejskim i zrównaniu miast polskich pod względem prawnym z miastami rosyjskimi wyklucza zupełnie wszelką myśl o samodzielnym bycie narodu polskiego, a zresztą odnosi się tylko do 2 milionów Polaków, a nie do 22 milionów.

Wielka Kwatera Główna.

3 maja. — Urzędowo.

Z terenu zachodniego.

Wczoraj zaatakowaliśmy ze skutkiem we Flandrii drogę Poelkapelle-Ypern i podjęliśmy walki pod Fortuin, na południowy wschód od St. Julien.

W Szampanji wyrządziliśmy w pozycjach nieprzyjacielskich między Sonain a Perthes poważne straty, przez skuteczne wysadzenie minami.

Między Mozą a Mozelą, wczoraj odbywały się tylko walki artyleryjskie. Dziś w nocy na Hartmannsweilerkopf próbowali francuzi napróżno ataków przeciw pozycjom naszym na wierzchołku.

Latawiec francuski wylądował wczoraj pod Hundlingen na zachód od Saargemuera, obu pasażerów wzięto do niewoli. Eskadra latawców niemieckich zaatakowała wczoraj, według wszelkiego prawdopodobieństwa z dobrym skutkiem, halle dla staków napowietrznych i dworzec kolejowy Epinal.

Naczelne Dowództwo Wojskowe.

Urzędowy komunikat marynarki.

BERLIN, 3-go maja. (T. B. W.)

W dniu 1 maja po południu niemiecka łódź podwodna zatopiła strzałem torpedowym, pod Galloperskim okrętem latarniczym, kontrtorpedowiec angielski „Recruit”. W tym samym dniu w pobliżu Noordhinderskiego okrętu latarniczego odbyła się bitwa między dwoma niemieckimi łodziami ze straży przedniej a kilkoma uzbrojonymi angielskimi okrętami rybackimi, podczas której zniszczono angielski parowiec rybacki. Angielska dywizja kontrtorpedowców wdała się w walkę, która zakończyła się stratą naszych łodzi wysuniętych. Według ogłoszenia admiralacji angielskiej, większą część załogi uratowano.

Zastępca szefa sztabu admirałkiego podp. Behncke

LONDYN, 3 maja. (T. B. W.)

„Biuro Reutersa donosi:

Parowiec rybacki „Dawey” uratował za zniszczonego „Recruita” czterech oficerów i 21 żołnierzy.

Treść naszego wczorajszego dodatku nadzwyczajnego:**Kłeska rosyjska na całym froncie.**

W dalszym pościgu za rosjanami, uciekającymi ku Rydze, zdobyliśmy wczoraj 4 działa, 4 karabiny maszynowe i wzięliśmy na południe od Mitawy znowu 1700 jeńców tak, że ogólna liczba jeńców wzrosła do 3200.

Ataki rosyjskie na południowy zachód od Kalwarji, rozbiły się wśród silnych strat dla nieprzyjaciela. Rosjanie odparci za Szeszupę pozostawili w rękach naszych 330 jeńców. Także na północny wschód od Skierniewic odnieśli rosjanie ciężką klęskę, przyczem, oprócz wielkiej liczby poległych, stracili 100 jeńców.

Z widowni południowo-wschodniej.

W obecności naczelnego wodza feldmarszałka arcyksięcia Fryderyka i pod dowództwem generał-pulkownika von Mackensena, przebiły wojska sprzymierzone wczoraj w licznych miejscach po zaciekłych walkach, cały front rosyjski w Galicji zachodniej od samej granicy węgierskiej aż do ujścia Dunajca do Wisły i zgniotły go wszędzie.

Te części nieprzyjaciela, które zdołały uciec, znajdują się w najspiesznym odwrocie ku wschodowi, ścigane ostro przez wojska sprzymierzone. Trofea zwycięstwa nie dadzą się jeszcze ocenić ani w przybliżeniu.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Kalendarzyk.

DZIŚ: Florjana M.

JUTRO: Piusa V. P.

HELENÓW. Dziś koncert Orkiestry smyczkowej.

MINIATURE. We wtorki i soboty premjery.

KINEMATOGRAFY „Casino” i „Odeon”. We wtorki i soboty zmiana programu.

WYPOŻYCZALNIE Tow. Krzew. Oświaty otwarte są w środę od godz. 4—6, w niedzielę od godz. 11—12.

WYPOŻYCZALNIA Tow. „Wiedza” otwarta codziennie od g. 4—7, w niedzielę i święta od g. 10—1.

Teatr muzyka i sztuka.

Premjera w teatrze Thalia.

W Sobotę, dnia 8 maja, w teatrze Thalia o godz. 5½ po południu zostanie wystawiona sztuka w 5-ciu odsłonach pani M. Wilkoszewskiej pod tyt. „Przebudzenie”.

Utwór to nawszkroś nowoczesny, posiadający, po za wartością literacką, wielkie zalety sceniczne, co jest zresztą bardzo naturalnem zważywszy, że autorka zna dobrze scenę, unikając przeto dołafa błędów, które tak często popełniają nawet utalentowani autorzy sceniczni.

Będzie to prawdziwa premjera, nie więc dziwnego, że sobotnie przedstawienie wzbudziło, ze względu na nazwisko autorki, tak żywe zainteresowanie w mieście.

Z Helenowa.

W niedzielę uroczy Helenów zaroził się od wytwornej publiczności, która tłumnie pośpieszyła do tego letniego Salonu Łódzkiego. Mile uprzyjemniała publiczności chwile orkiestra pod dyr. pana Krauzego.

Wzorowy porządek i pewne inowacje, zaprowadzone przez dyrekcję Helenowa, każą oczekiwać, że frekwencja w tym roku będzie większa, niż zwykle, ponieważ wiele rodzin, które corocznie wyjeżdżały, pozostaje przez lato w mieście.

Przy tej sposobności nadmieniamy, że zabiegliwej dyrekcji Helenowa udało się pozyskać doskonałe siły muzyczne, które pod kierunkiem prof. Turnera w sobotę rozpoczynają stałe koncerty.

„Optique Parisienne”.

Ruchliwa dyrekcja teatru „Optique Parisienne” przy ulicy Piotrkowskiej nr. 15 sprowadziła z Berlina nowy obraz „Król detektywów, słynny Lecoq” i znakomite komedje.

Salę teatralną odnowiono i zaopatrzone w elektryczne wentylatory.

Inteligentna panna poszukuje posady może zająć się dziećmi, gospodarstwem, szyciem a także przygotować dzieci do szkół. Wymagania bardzo skromne. Oferty dla D. C.

Kartofle po 1-10 kop. ciwartka. Widzewska 77. 140-3

TEATR „MINIATURE” TEATR
dawniej „URANIA”
Cegielniana 34. :: Cegielniana 34.

Kółko Artystów polskich pod kierunkiem: STEFANA SZOSLANDA. || We wtorek 4, środę 5, czwartek 6 i piątek 7 maja 1915 roku.
RANDEZ - VOUS || **Wiązanka:** Zmiana repertuaru. Pieśni ludowe (chór, piosenki), deklamacje, satyry i mon.
Komedia w 1 akcie Z. P. || Ceny miejsc od 50 do 10 kop. || We wtorki i soboty premjery. || Orkiestra przygrywa codziennie w poczekalni od godz. 6-jej po poł. || Zarządzający Miłosz. || Przy teatrze Bufet restauracyjny.

LOKAL OD PARADY
Komedia w 1 akcie K. Z.

Nakład na wyczerpaniu!
Pozostała tylko niewielka ilość egzempl. dziełka Dr. med. K. J. Drekslera p. t.
JAK UCHRONIĆ SIĘ OD CIĄŻY
Opis najnowszych środków od ciąży chroniących z rysunkami.
Niezbedna książka dla każdego małżeństwa
Cena kop. 40.
Składy główne w księgarniach: Adolfa Stomnickiego ul. Piotrkowska № 24 Alfreda Straucha Dzielnia № 16 oraz do nabycia we wszystkich księgarniach. 466

Biuro poszukiwań J. KOMOROWSKI,
Łódź, Główna 9.
Indykuje pola przy pomocy specjalnego aparatu, nieomylnie wskaże: węgiel kamienny, sól kuchenna, rudę żelazną, wodę zdrową, słoń i żelazista.

Zdajcie Herbatę „ZDROWIE”
Herbata zdrowia jest oszczędna i zdrowsza niż wszelkie inne gatunki herbaty próba gratis cena 1 funta 50 kop.
Agenci mogą się zgłaszać. Główny reprezentant na Łódź i okolice S. Flatto, Łódź ul. Główna № 53 róg Juljusza.
WAŻNE DLA SKLEPÓW. Wybór różnych cukrów i czekolady. Specjalne gatunki cukrów dla kaszających.

Slusarze tokarze formiarze robotnicy ziemni są poszukiwani
Piotrkowska Nr. 108.

Dr. L. PRYBULSKI
Ulica Południowa № 2, róg Piotrkowskiej. Telefon № 13-59
Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska), weneryczne, moczościowe i niemocy piciowej.
Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata „606” — 914 (wśródrytynia).
Leczenie elektrycznością, elektrolyza (usuwanie szpecących włosów) chorób włosów i skóry przy pomocy sztucznego słońca wysokogórskiego (quarzlampa) oświetlenie kanału (u-retroskopia). Przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—8 p.p.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Zaraz
GOTÓWKĘ
może otrzymać każdy, kto posiada asekuracyjną polisę życiową. Wiadomość u M. Szeinberga, Konstantynowska № 83, od g. 9 rano do 2 pp. 457

Bezpłatne szczepienie ospy
w amb. przy szp. Poznańskich.
Targowa 1, codziennie od godz. 11—12.

Lekcji gry fortepianowej
metodą ułatwioną
udziela doświadczona nauczycielka
Zastępca można od 2—4 po połud.
Szkoła 17, m. 8 front II piętro.

OGŁOSZENIA DROBNE:
Conversation française. On cherche deux personnes pour complet. Andrzej 17-16. 138-2
Dobre kartofle. Zachodnia 68, w podwórzu 146-1.
Dowód № 17267 Oddziału 2-go Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Passaż Majera № 11 zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 148-1.
Inteligentna polka w średnim wieku, posiadająca dobrze niemiecki, pragnie przez lato zająć się dorastającą panią i starszymi chłopczykami w katolickim domu na wsi. Wymagania skromne. Oferty pod lit. C. L. F. 97-1

Służąca inteligentna uczciwa, możliwie rozumiejąca po niemiecku, potrzebna do małego gospodarstwa. Główna 17 m. 2. 150-1

Franciszek Kwasiwiec zgubił paszport, wydany z Belchatowa gub. Piotrkowskiej. 147-1

Franciszek Aleksandrak zgubił paszport, wydany z gminy Krzyżanów, pow. Kutnowski. 147-1

Józef Gruszczyński zgubił paszport, wydany z gub. Kaliskiej gm. Iwanowice. 149-3